

Na stadionach świata: Trzy przerwane mecze w Bośni

Niedziela, 9 października 2011 r. godz. 21:03

W ostatnim czasie w Bośni i Hercegowinie aż trzy spotkania zostały przerwane z powodu awantur na trybunach. Wszystkie nie zostały dokończone. Ostatnim meczem, który w ogóle nie doszedł do skutku, był... sparing Żeljezničara Sarajevo z Hajdukiem Split. Już przed meczem doszło do licznych starć Torcidy z The Maniacs.

Żeljezničar Sarajevo - Hajduk Split (towarzyski)

Sparing z okazji 90-lecia ekipy ze stolicy Bośni i Hercegowiny miał się odbyć w ostatni czwartek. Część fanów Hajduka na stadion dotarła jako pierwsza i nieprzypadkowo zajęła trybunę, gdzie zasiada młyn Żeljezniceara, atakując przy tym ultrasów gospodarzy, którzy przygotowywali specjalną choreografię z okazji 90-lecia swojego klubu. Oprawa została zupełnie zniszczona przez Chorwatów.

Gdy dowiedzieli się o tym fani Żeljezniceara znajdujący się jeszcze poza stadionem, postanowili wziąć rewanż na kibicach gości. Bez zastanowienia zaatakowali grupę fanów Hajduka zmierzających w stronę stadionu samochodami. Do akcji wkroczyła policja, która aresztowała 50 osób. Policjanci, obawiając się kolejnych zamieszek, kilkadziesiąt kilometrów od stadionu zatrzymali kolejną grupę Torcidy zmierzającą do Sarajewa na mecz. Spotkanie upamiętniające 90-lecie klubu nie doszło do skutku.

Borac Banja Luka - Željezničar Sarajevo (ligowy)

To nie pierwsze incydenty w Bośni w ostatnim czasie. W przeciągu zaledwie dwóch tygodni dwukrotnie dochodziło tu do przerywania spotkań ligowych. 24 września podczas meczu Boraca Banja Luka z Żeljeznicearem, po bramce dla gości w 33. minucie gry, fani gospodarzy (ekipa Lesinari) przeskoczyli niewielki płotek i przez boisko pobiegli w stronę sektora gości. Przyjezdni (The Maniacs) odpowiedzieli racami rzucanymi w stronę atakujących z bieżni gospodarzy. Policja bardzo szybko wkroczyła do akcji, zmuszając kibiców do powrotu na trybuny. Wówczas aresztowano 3 osoby. Piłkarze szybko udali się do szatni.

Zrinjski Mostar - Velez Mostar (Puchar Bośni i Hercegowiny)

Raptem cztery dni później, podczas meczu o Puchar Bośni, pomiędzy dwoma ekipami z Mostaru - Zrinjskim i Velezem - doszło do awantur. W tym przypadku blisko było do rozegrania całego meczu, ale w doliczonym czasie gry bramkę zdobyli goście. Fani gospodarzy, zajmujący miejsca na trybunie prostej, wbiegli na boisko i szturmem ruszyli w stronę piłkarzy Velezu. Ci ratowali się ucieczką poza stadion, w stronę szatni... Uciekających zawodników Velezu próbował zatrzymać także jeden z graczy gospodarzy. Po meczu, już poza stadionem, doszło do walk fanów gospodarzy z policją. Ta aresztowała 10 osób.

Poprzednie relacje ze stadionów świata znajdziecie w dziale Na stadionach.